Luty 2015r.
Numer 2

NEWS SZKOLNY

Zespół Szkół w Damnie; (0-59) 811 31 77; www.zsdamno.pl, e-mail: zs-damno@wp.pl

To już lato? Tak! s. 1
Noworoczne życzenia naszych samorządowców s. 2
Noworoczne życzenia od Rady Rodziców i dyrekcji szkoły s.3
Marzenia do spełnienia, nie tylko w święta, ale przez cały rok! s. 4
Gdy przychodzi zima, świętowanie się zaczyna! s. 6
Wigilia po kaszubsku s. 12
Za świątecznymi drzwiami… z wizytą u Pań: Michaliny Drewniak, Małgorzaty Kozłowicz s. 13
O tym, jak uczniowie klasy piątej poznają swoje europejskie korzenie s. 14
Matematyka? To lubię… s. 16
Czy warto uczyć się matematyki? s. 17
Bliskie spotkania…, czyli poznajmy Panią Katarzynę Stępniewską s. 18
Ferie, ferie i po feriach… ale zima trwa! Jak ją przetrwać? s. 20
Co dzieci robią, jak się bawią, gdy przychodzi zima? s. 21
Tradycje naszej szkoły s. 22
Mądry Polak przed egzaminem… s. 24
Stój galowy na egzamin? s. 25
Co słychać w bibliotece szkolnej? s. 26
Konkurs grafiki komputerowej s. 27
Spotkanie z kombatantem s. 28
Bezpieczni nie tylko w ferie s. 29
Krzyżówka na pożegnanie zimy s. 30

GDY ZA OKNAMI ZIMA, KARNAWAŁ SIĘ ZACZYNA!

Oddajemy Wam do rąk, Drodzy Czytelnicy, zimowy numer naszej szkolnej gazety. Na kilkunastu stronach znajdziecie to, co usłyszeliśmy i spisaliśmy dzięki Wam: marzenia, by w szkole obchodzono halloween, Wasze wrażenia z zabawy andrzejkowej, noworoczne życzenia naszej Dyrekcji, Rady Rodziców, przedstawicieli Samorządów Uczniowskich.

Czytając poznacie kaszubskie tradycje bożonarodzeniowe oraz sekrety pań nauczycielek o przygotowaniach do świąt, które zdradziły nam w zaufaniu. Grudzień i styczeń to czas, kiedy pragniemy, by spełniły się marzenia, więc zapytaliśmy kilku nauczycieli, o czym marzą nie tylko dla siebie, ale dla dzieci. To również czas karnawału i ferii, które już minęły, ale o których warto było napisać. Postaraliśmy się dla Was o wspomnienie wydarzeń ważnych dla naszej szkoły. Warto przeczytać o spotkaniach z ciekawymi ludźmi regionu, będącymi cząstką historii naszego regionu i Polski. Przypominamy o akcjach charytatywnych, w których braliście udział, konkursach, które dla Was przygotowano czy mądrych radach panów policjantów, które możecie wykorzystać nie tylko w zimie. Zajrzyjcie też do biblioteki szkolnej, gdyż pojawiły się w niej nowe, ciekawe książki do czytania w zimowe wieczory. I jak zwykle, zachęcamy do rozwiązania krzyżówki. Mamy już stałych Czytelników, którzy zdobywają słodkie nagrody. Zwierzyliście się nam: Uczniowie, Nauczyciele, Dyrekcjo, Panie z obsługi. I dziękujemy za to zaufanie. Poświęciliście nam czas, nie odmawiając pomocy. Razem stworzyliśmy kolejny numer ,,Newsa szkolnego" Mamy nadzieję, że zaczytacie się w nim i zapamiętacie na dłużej /red./

NOWOROCZNE ŻYCZENIA NASZYCH SAMORZĄDOWCÓW

Zima, początek roku kojarzy się też ze składaniem sobie życzeń, marzeniami o ich spełnieniu i obietnicami, które chcielibyśmy dotrzymać. Przeprowadziliśmy więc wywiady z przedstawicielami Zarządów Samorządów Uczniowskich obydwu szkół, zadając im pytanie:

Czego życzysz w Nowym Roku 2015:
1. Innym uczniom,
2. Nauczycielom i dyrekcji,
3. Waszym rodzicom?

A oto efekty przeprowadzonych z nimi wywiadów. Przeczytajcie koniecznie!

Dziennikarki: Sandra Bańka i Zuzanna Sobolewska

SZKOŁA PODSTAWOWA IMIENIA JANA BRZECHWY

Zuzanna Sobolewska, przewodnicząca SU:
1) Uczniom życzę wspaniałych ocen,
2) Nauczycielom i dyrekcji- sukcesów,
3) Rodzicom- radości.

Ksawery Staszczuk, zastępca przewodniczącej:
1) Kolegom i koleżankom życzę: zdrowia, dużo prezentów, szczęścia.
2) Nauczycielom i dyrekcji: dużo zdrowia i szczęścia.
3) Rodzicom: zdrowia, szczęścia, pomyślności i dużo radości.

Samorządowcy ze szkoły podstawowej uważają, że najważniejsze by w nowym roku dopisało nam wszystkim zdrowie…

Kryspin Kowgan, odpowiedzialny za sprzęt muzyczny:
1) Uczniom życzę dobrych ocen,
2) Dyrekcji i nauczycielom-sukcesów.
3) Rodzicom-dużo miłości.

Sandra Bańka, odpowiedzialna za losowanie szczęśliwego numerka:
1) Życzę wszystkim uczniom dużo zdrowia i szczęścia.
2) Życzę nauczycielom i dyrekcji dużo zdrowia , szczęścia, pomyślności i dużo radości.
3) Z okazji Nowego Roku 2015 roku życzę Waszym rodzicom dużo zdrowia ,szczęścia, radości.

NOWOROCZNE ŻYCZENIA NASZYCH SAMORZĄDOWCÓW cd.

GIMNAZJUM IMIENIA NOBLISTÓW POLSKICH

Sandra Kurczaba, przewodnicząca SU:

1) Innym uczniom życzę dużo prezentów i wspaniałych, wesołych świąt.
2) Nauczycielom i dyrekcji życzę spełnienia marzeń i tego, by te cudowne święta spędzili w gronie odziny i przyjaciół.
3) Rodzicom życzę dużo miłości, radości, szczęścia i marzeń spełnienia.

Aleksandra Banak, zastępczyni przewodniczącej:

1) Uczniom życzę: dobrych ocen, realizacji planów, wspaniałych przyjaciół
2) Nauczycielom i dyrekcji: sukcesów zawodowych, zdrowia, wytrwałości.
3) Rodzicom natomiast życzę: pociech z dzieci, uśmiechu na co dzień.

…natomiast gimnazjaliści życzą lepszych wyników w nauce i sukcesów zawodowych

Karol Schismak, skarbnik:

1) Uczniom życzę lepszych wyników w nauce, zrozumienia dla nauczycieli, zdrowia i radości z życia.
2) Nauczycielom życzę dużo zdrowia, cierpliwości i mniej stresujących sytuacji w życiu zawodowym i aby wszystko, co sobie wymarzą, się spełniło.
3) Radzie Rodziców życzę dużo zdrowia, szczęścia, radości w życiu zawodowym i prywatnym.

Julia Biały, sekretarz:

1) Uczniom życzę zdrowia i radości.
2) Nauczycielom i dyrekcji wiele sukcesów w pracy.
3) Naszym rodzicom grzecznych dzieci.

NOWOROCZNE ŻYCZENIA OD RADY RODZICÓW I DYREKCJI SZKOŁY

W Nowym Roku Rada Rodziców życzy:

Uczniom: samych dobrych wyników w nauce, zdrowia i pogody ducha
Rodzicom: cierpliwości w wychowaniu swych pociech oraz zadowolenia z tego, co robią.
Nauczycielom i dyrekcji: realizowania swych planów w życiu zawodowym i osobistym oraz spełnienia najskrytszych marzeń.

Tradycją naszej szkoły stało się, że w okresie przedświątecznym Rada Rodziców przygotowuje własnoręcznie przygotowaną ozdobę, którą później zawiesza na choince. Na zdjęciu: panie z RR, Justyna Marczak, Aleksandra Różańska i Marzena Patok, dumnie pre-

NOWOROCZNE ŻYCZENIA OD RADY RODZICÓW I DYREKCJI SZKOŁY cd.

Natomiast **pan wicedyrektor Zbigniew Mazur** w Nowym Roku 2015 **uczniom, pracownikom i rodzicom** życzy, aby ten rok nie był gorszy od minionego. Przede wszystkim dużo szczęścia, radości, ciepła i spełnienia marzeń.
Pracownikom szkoły dodatkowo życzę sukcesów i zadowolenia z pracy z uczniami.

Również pan dyrektor, Zbigniew Mazur, nie zapomniał udekorować świątecznej choinki. Jak widać na zdjęciu, zawiesił niebieski dzwonek. Czyżby przypomnienie, abyśmy w nowym roku nie spóźniali się na lekcje?

Dziennikarze odwiedzili także **panią dyrektor, Joannę Rusak,** która bardzo chętnie przekazała na łamach ,,Newsa szkolnego" swoje noworoczne życzenia dla wszystkich:

Wielu sukcesów, odważnych marzeń,
mądrych decyzji,
satysfakcji, spokoju i pomyślności
na cały nadchodzący 2015 rok.

Pani dyrektor, Joanna Rusak, podczas zawieszania ,,tęczowego" dzwonka.

Marzenia do spełnienia, nie tylko w święta, ale przez cały rok!

W związku ze zbliżającymi się mikołajkami, świętami i nowym rokiem zapytałam uczących w naszej szkole nauczycieli, pracowników, o jakich prezentach marzą, ale nie dla siebie, a dla dzieci na całym świecie.

Dziennikarka: Paulina Konieczna

Marzenia do spełnienia, nie tylko w święta, ale przez cały rok! cd.

Pani Krystyna Grzegorczyk, nauczycielka matematyki i informatyki: Marzę, aby dzieci miały domy zawsze wypełnione radością i dostatkiem. A w ten wyjątkowy, wigilijny wieczór, żeby nie zabrakło śniegu, gwiazd na niebie, ciepła w domu, no i wymarzonego prezentu.

Pan Zbigniew Mazur, wicedyrektor szkoły: Prezenty, o jakich marzę, które miałyby otrzymać dzieci to : góra słodyczy, dużo ciepła i radości ze strony rodziców i otoczenia.

Pan Krzysztof Rodziewicz, pedagog szkolny: Najważniejszym prezentem, jaki niosą ze sobą święta Bożego Narodzenia, są cudowne chwile spędzone w gronie najbliższych. Tego właśnie prezentu życzę Wam drodzy uczniowie: cudownych, rodzinnych świąt!

Pani Marzena Patok, przewodnicząca Rady Rodziców: Marzy mi się, aby wszystkie dzieci miały miłość rodziców, a także trochę ciepła rodzinnego, do tego oczywiście jakiś upominek i coś słodkiego.

Pani Aleksandra Różańska, wiceprzewodnicząca Rady Rodziców: Chciałabym, aby dzieci otrzymały, takie prezenty, które spełnią ich marzenia. I niekoniecznie myślę tu o drogich, materialnych prezentach. Niektórym dzieciom najwięcej radości może sprawić radosna, rodzinna atmosfera podczas świąt, bo niestety tego często ludziom brakuje.

Gdy przychodzi zima, świętowanie się zaczyna!

Od andrzejek...

W relacji dziennikarzy: Krzysztofa Wilkowskiego, Sandry Bańki, Anny Jancon i Dagmary Ogórczak, Natalii Bańki

26 listopada 2014 roku odbyły się w naszej szkole andrzejki. Uczniowie klas IV- VI przygotowali wraz z wychowawcami andrzejkowe wróżby: lanie wosku i wróżenie z powstałych różnorodnych kształtów, czerwone serca z imionami chłopców i dziewcząt, by losować imię ukochanej lub ukochanego; ustawianie butów w parach i inne wróżby. W przerwie dyskoteki andrzejkowej uczniowie wróżyli sobie nawzajem, potem odbył się też konkurs na najładniej przystrojoną klasę. Zwycięstwo odniosła klasa 4, drugie miejsce zajęli uczniowie klasy V, III miejsce -klasa 6.

Opiekunki SU, panie Michalina Drewniak i Dorota Rusak, zorganizowały też konkurs na figurkę z wosku i warzyw. Najciekawsze przyniosły: Ola Gaja, która zajęła I miejsce, Nikola Budaj- zdobyła II miejsce, Zuzanna Sobolewska otrzymała III miejsce, a wyróżnienia zdobyli: Patryk Różański i Konrad Diegner. Zuzanna Sobolewska zdobyła też I miejsce za wykonanie figurki z warzyw.

Andrzejki to początek licznych zabaw w naszej szkole, tańczyłem z wieloma dziewczynami, a nawet odważyłem się z panią Michaliną Drewniak. W klasach wszyscy uczniowie zjedli z apetytem przygotowane ciasta, słodycze i pili różne soki. Tak się wytańczyłem, że na następny dzień wszystko mnie bolało.

Moim zdaniem warto organizować takie imprezy, ponieważ w przyszłości będziemy mieli co wspominać z naszego szkolnego życia.

...po marzenia, by w naszej szkole odbywało się halloween...

Przeprowadziliśmy wywiady z wybranymi uczniami szkoły podstawowej i gimnazjum. Z rozmów wynikło, że andrzejki w Waszych domach to obrzęd zanikający i spotykacie się z nim tylko w szkole. Tęsknicie również, drodzy Czytelnicy, za modnym obecnie halloween. Może za rok samorządy obydwu szkół pokuszą się by zorganizować ,,bal duchów" czy choćby konkurs na strój halloweenowy? /red./

...po marzenia, by w naszej szkole odbywało się halloween... cd.

Dziennikarka Dagmara Ogórczak: Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu?

Dagmara Kirko, uczennica klasy III SP: Obchodzę z moją siostrą i braćmi.

W jakich konkursach andrzejkowych lubisz brać udział?
Lubię różne konkursy.
Jakie wróżby przygotowałabyś na kolejne andrzejki?
Chętnie bym przygotowała fajne zabawy.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Biorę, ponieważ jest ciekawie i wesoło.
Czy chciałabyś , żeby w szkole było halloween?
Chciałabym!

Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu ?
Kaj Kerner, uczeń klasy III SP:
Nie obchodzę andrzejek w domu.
W jakich konkursach andrzejkowych chciałbyś brać udział?
Chciałbym w takim konkursie jak : wycięcie serca i napisanie imion i wbijanie w nie szpilkę.
Jakie wróżby chętnie byś przygotował do szkoły?
Zależy od pomysłów.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Tak biorę, ponieważ niektóre wróżby się spełniają
Czy chciałbyś, żeby w szkole było halloween ?
Tak, chciałbym.

Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu?
Olga Klimek, uczennica klasy III SP: Nie obchodzę andrzejek w swoim domu.
W jakich konkursach andrzejkowych chciałabyś brać udział?
Nie wiem. Jeszcze nigdy w życiu nie obchodziłam andrzejek.

Jakie wróżby chętnie byś przygotowała do szkoły?
Do szkoły chętnie bym przygotowała wesołe wróżby, np. „Dziś wesoły dzień”.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Nie biorę udziału w andrzejkach , ponieważ rodzice się nie zgadzają.
Czy chciałabyś , żeby w szkole było halloween?
Tak! Bardzo lubię halloween. Uważam,że każdy lubi halloween.

...po marzenia, by w naszej szkole odbywało się halloween... cd.

Dziennikarki, Anna Jancon i Dagmara Ogórczak: Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu?

Gabriela Tkacz, uczennica klasy IV: Nie obchodzę.
W jakich konkursach andrzejkowych chciałabyś brać udział?
Chciałabym brać udział w konkursie z jabłkami.
Jakie wróżby chętnie przygotowujesz do szkoły?
Zrobiłabym wróżbę z sercami dla chłopców i dziewcząt.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Tak, bardzo chętnie.
Czy chciałabyś, żeby w szkole obchodzono halloween?
Oczywiście, że tak.

Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu?
Aleksandra Kasprowicz, uczennica klasy IV: Tak, obchodzę. Każdy z nas przygotowuje jakieś zabawy i wtedy się w nie bawimy.
W jakich konkursach andrzejkowych lubisz brać udział?
Lubię brać udział w zabawie z przekładaniem butów, by zobaczyć czyj będzie pierwszy.
Jakie wróżby byś chętnie przygotowała do szkoły?
Przygotowałabym wróżbę z kluczem i woskiem.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Tak, biorę udział dlatego, że jest fajna zabawa.
Czy chciałabyś, żebyśmy w szkole obchodzili hallowen?
Tak i to bardzo.

Dziennikarka Sandra Bańka: Czy obchodziłaś andrzejki w swoim domu i jak?

Natalia Kirko, uczennica klasy V: Andrzejki obchodzimy w gronie rodziny. Wspólnie przygotowujemy potrawy i wróżby.
W jakich konkursach andrzejkowych brałaś udział?
Chciałabym brać udział w przygotowywaniu andrzejek.
Jakie wróżby chętnie przygotowałaś do szkoły?
Chętnie przygotowałabym serce do nakłuwania.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Biorę udział w andrzejkach, ponieważ bawimy się w klasie w różne zabawy.
Czy chciałabyś, żeby w szkole obchodzono halloween?
Tak, chciałabym, żeby w szkole obchodzono, jeszcze takiej imprezy nie było!

Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu i jak?
Julia Nowotniak, uczennica klasy V: Nie obchodzę andrzejek w domu.
W jakich konkursach andrzejkowych lubisz brać udział?
Lubię uczestniczyć we wszystkich konkursach, jakie są dla nas przygotowane.
Jakie wróżby chętnie przygotowałaś do szkoły?
Przygotowałam wróżbę z kluczem.
Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach?
Tak, co roku biorę udział w andrzejkach.
Czy chciałabyś ,żeby w szkole obchodzono hallowen?
Bardzo chciałabym obchodzić hallowen w szkole.

...po marzenia, by w naszej szkole odbywało się halloween... cd.

Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu?

Wanesa Staszczuk, uczennica klasy VI: Nie, nie obchodzę andrzejek.

W jakich konkursach andrzejkowych chętnie bierzesz udział?

Nie chciałabym brać udziału w żadnych konkursach.

Jakie wróżby chętnie przygotowujesz w szkole?

Chętnie bym przygotowała lanie wosku przez klucz na zimną wodę.

Czy co roku bierzesz udział andrzejkach i dlaczego?

Tak, biorę udział, dlatego że podobają mi się te zabawy.

Czy chciałabyś, żeby w szkole obchodzono hallowen?

Chciałabym, żeby hallowen odbywał się w szkole.

Nakłuwanie serc z imionami ukochanych cieszyło się powodzeniem wśród uczniów klasy V.

Czy obchodzisz andrzejki w swoim domu?

Kuba Kępczyk, uczeń klasy VI: Tak, obchodzę andrzejki, razem z rodziną fajnie się bawimy wróżąc sobie.

W jakich konkursach anandrzejkowych chętnie bierzesz udział?

Chciałbym brać udział w różnych konkursach andrzejkowych. Lubię się dobrze bawić.

Jakie wróżby chętnie przygotowałbyś do szkoły?

Do szkoły wybrałbym najlepsze, najciekawsze wróżby.

Czy co roku bierzesz udział w andrzejkach i dlaczego?

Tak, co roku biorę udział w andrzejkach, lubię spędzać czas ze znajomymi.

Czy chciałbyś, żeby w szkole obchodzono hallowen?

Tak chciałbym.

Natomiast uczniowie klasy VI wróżyli z kart. Wraz z wychowawcą, panem Dominikiem Kaczmarkiem odkrywali przyszłość.

...po marzenia, by w naszej szkole odbywało się halloween... cd.

Dziennikarka Natalia Bańka: Czy lubisz andrzejki, dlaczego?
Daria Capar, uczennica klasy I gimnazjalnej: Lubię andrzejki, ponieważ miło spędza się czas z klasą i przyjaciółmi.
Co przygotowałabyś na szkolne andrzejki?
Przygotowałabym wróżby, takie jak lanie wosku.
Czy obchodzisz je w domu?
Nie obchodzę ich w domu.
Jakie wróżby lubisz najbardziej?
Najbardziej lubię lanie wosku.

Czy lubisz andrzejki?
Agata Sobolewska, uczennica klasy I gimnazjalnej: Lubię je, dlatego że są wesołym obrzędem i można miło spędzić czas z rodziną i przyjaciółmi.
Co przygotowałabyś na szkolne andrzejki?
Przygotowałabym kilka ciekawych wróżb, smaczne przekąski.
Czy obchodzisz andrzejki w domu?
Nie obchodzę, aczkolwiek czasami leję wosk przez dziurkę od klucza. Bawię się w to z rodzeństwem.
Jakie wróżby lubisz najbardziej?
Lubię te, przy których można świetnie się bawić – wszystkie.

Gimnazjalistom i gimnazjalistkom nie zabrakło energii i humoru do wspólnej zabawy.

...by zakończyć na zabawie karnawałowej!

28 stycznia 2015 roku odbył się długo oczekiwany w naszej szkole karnawał, czyli zabawa dyskotekowa połączona z konkursami i poczęstunkiem w klasach. Uczniowie przygotowali śmieszne, kolorowe, ale też przerażające stroje, pomalowali twarze czy ubrali karnawałowe maseczki. Każdy z nas otrzymał bilet wstępu, na którym mógł zapisać życzenia dla wybranej osoby. Były one odczytywane przez Krispina Kowgana, obsługującego sprzęt muzyczny. Nie zabraklo życzeń dla naszych nauczycieli.

Zabawa karnawałowa to czas, kiedy możemy się przebrać i spełnić swoje fantazje, by być na chwilę kimś innym, niezwykłym: piratem, diabełkiem czy… kościotrupem!

...by zakończyć na zabawie karnawałowej! cd.

Wszyscy uczniowie klas IV- VI, którzy przyszli na zabawę karnawałową, świetnie się bawili, tańczyli solo lub w grupach oraz z wybranymi nauczycielami. Nie zabrakło też konkursów przygotowanych przez przedstawicieli SU oraz panią Michalinę Drewniak i panią Marię Szreder. Ta druga przyciągała uwagę niezwykłym strojem, tak że niektórzy z nas jej nie poznali.

Pani Maria Szreder poprowadziła karnawałowe konkursy. Wielu uczniów na początku jej nie poznało, tak zabawnie się przebrała! Jedną z trudniejszych konkurencji był ,,taniec z miotłą”

Wcześniej korytarz, na którym się bawiliśmy, został udekorowany przez samorządowców balonikami, tak że wytworzyła się karnawałowa atmosfera. Później otrzymaliśmy baloniki jako nagrodę za wspaniałą zabawę w konkursach. A te były bardzo ciekawe, na przykład wybrani przedstawiciele klas, brali udział w ,,tańcu z krzesłami”, ,,z miotłą”, tańczyliśmy w parach z balonami, udawaliśmy zajączki, myszki, podskakiwaliśmy na jednej nodze.

Obserwowała nas komisja konkursowa, w której skład wchodziła m.in. pani Katarzyna Dietrich- Urbanek. Wybawiliśmy się za wszystkie czasy, uczniowie nie wytrzymywali, tak się śmiali podczas konkursowych tańców. Nie zabrakło też konkursu na najpiękniejszy strój karnawałowy. Pod koniec zabawy karnawałowej przydzielono nam dyplomy. Wszyscy uczniowie świetnie się bawili, bardzo podobały im się przygotowane gry i zabawy. Niech żałują ci, którzy nie przyszli!

Wszyscy uczniowie świetnie się bawili, zwłaszcza że co chwilę zmieniały się zadania, konkurencje, figury do odtańczenia.

WIGILIA PO KASZUBSKU

O obyczajach wigilijnych rozmawiamy z panią Marią Szreder

Dziennikarka Natalia Bańka: Pochodzi Pani z Kaszub, naucza języka kaszubskiego. Jak Pani obchodzi wigilię ,,po kaszubsku”?

Pani Maria Szreder, nauczycielka języka kaszubskiego, bibliotekarka w naszej szkole: Wigilia w moim domu rodzinnym jest obchodzona bardzo rodzinnie. Mam dużą rodzinę. Jest nas razem ponad 25 osób. Zasiadamy wspólnie do stołu, przychodzi Gwiazdor (Mikołaj), śpiewamy wspólne kolędy (kaszubski odpowiednik). Zawsze gramy w grę wigilijną, która polega na wspólnym obdarowywaniu się drobnymi prezentami, czasem żartobliwymi. Uczestnicy gry rzucają kostką. Gdy ktoś wyrzuci 6 oczek, może otrzymać dowolny prezent. Gdy prezenty są rozdane, gra toczy się dalej. Można każdego uczestnika pozbawić prezentu, zagarniając jego zdobycze. Na koniec określonego czasu wszyscy zostają z tym, co mają.

Uczniowie naszej szkoły, pod opieką pani Marii Szreder, przygotowali przedstawienie przybliżające kaszubskie obyczaje świąteczne, czyli ,,wigilię po kaszubsku” /19.12.14r./

Jakie kaszubskie potrawy gotuje Pani na Wigilię?

Na Kaszubach na Wigilię przygotowuje się dużo potraw. Muszą koniecznie być ryby słodkowodne z naszego jeziora, tzw. ***Mòrinczi,*** czyli ryba, która nazywa się sielawa. Tradycją jest też ***zupa brzôdowa***, czyli zupa owocowa.

Z kim Pani najczęściej obchodzi Wigilię?

Wigilię obchodzę z rodziną, przy wspólnych odwiedzinach dalszej rodziny, która wraz z instrumentami i kolędami nas odwiedza. Wręczamy sobie prezenty tak jak w całej Polsce.

Jak wygląda u Pani choinka?

Choinka jest wysoka i bardzo barwna. Są na niej bombki, *po kaszubsku kùgle* i jest *czep czyli gwiôzda*. Owigilii już wspomniałam.

Co Kaszubi wręczają sosobie pod choinkę?

Wraz z moim szwagrem Arasem przywędrował do naszej rodziny deser wigilijny z panii. Deser jest zrobiony z płatków ryżowych gotowanych z mlekiem z dodatkiem śmietany, z dużą ilością płatków migdałów, polany jest polewą wiśniową z drylowanymi wiśniami. W środku deseru umieszczony jest migdał. Kto na niego trafi, otrzymuje prezent i zarazem przygotuje podarek na następne święta.

Jak brzmi „wesołych świąt” i „szczęśliwego Nowego Roku” po kaszubsku?

Po kaszubsku „wesołych świąt” brzmi: **„wiesołëchë Zdrowych Gòdów”,** a po kaszubsku „szczęśliwego Nowego Roku”- **„Szczëstlewego Nowégò Rokù”.**

Dziękuję za ciekawe informacje i poświęcony mi czas.

Proszę bardzo.

Za świątecznymi drzwiami… z wizytą u Pań: Michaliny Drewniak, Małgorzaty Kozłowicz

Dziennikarka Karolina Baran: Jak i od kiedy przygotowuje się Pani do świat Bożego Narodzenia?

Pani Michaliina Drewniak, nauczycielka języka angielskiego i niemieckiego:
Szczerze mówiąc, to już od początku grudnia szykuję się do świąt. W tym roku z moją córeczką przygotowałyśmy dekoracje świąteczne do jej pokoju jeszcze przed mikołajkami. W następnym tygodniu ubraliśmy choinkę, razem z Hanią śpiewamy kolędy. Powoli zaczyna się również gorączka robienia świątecznych prezentów.

Z kim spędza Pani ten czas?
Święta zawsze spędzamy z najbliższą rodziną. Jedziemy do Czarnego kilka dni przed Wigilią, by pomóc mamie w przygotowaniach do świąt.

Jakie potrawy są u Pani na stole?
Moja ukochane pierogi (jeszcze nigdy nie trafiłam na grosika w pierogu, choć zjadam ich krocie! Może w tym roku się uda? Ponadto barszcz, karp, uszka, piernik i mnóstwo innych.

Jak ubiera Pani choinkę?
W tym roku mieliśmy jodłę przystrojoną w bordowe bombki, błyszczące i matowe, brokatowe i gładkie o różnorodnych kształtach.

Komu zazwyczaj robi Pani prezenty na święta?
Przede wszystkim kupuję prezent swojej mamie, bo jest osobą, która jest naszym Mikołajem przez cały rok, a to ona najbardziej zasługuje na prezent. Mikołajem jestem oczywiście dla taty Hani i mojego męża. Poza tym jest jeszcze dłuuuga lista chętnych dzieci (dużych i małych).

Co chciałaby Pani dostać na święta, jakie jest Pani noworoczne marzenie?
W prezencie od świętego Mikołaja chciałabym dostać duży i mały fartuszek- dla mnie i dla Hani. Często razem przygotowujemy posiłki. Uważam, że w takich samych fartuszkach wyglądałybyśmy uroczo? A moim marzeniem jest skok ze spadochronem.

Czego życzy Pani na święta i nie tylko naszym czytelnikom?
Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim, żeby życie płynęło Wam wolniej i spokojniej. Cieszcie się z najmniejszych rzeczy, doceniajcie je, rozmawiajcie ze sobą i spełniajcie marzenia.

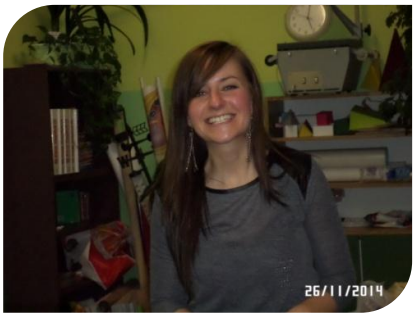

Jak zdradziła Pani Michalina Drewniak, jej największym marzeniem noworocznym jest skok ze spadochronem. Może się spełni w przyszłości?

Jak przygotowuje się Pani do Świąt Bożego Narodzenia?

Pani Małgorzata Kozłowicz, nauczycielka muzyki i plastyki:
Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia rozpoczynam już pod koniec listopada od gruntownych porządków. Później poszukuję prezentów (zawsze bardzo przeprzemyślanych) dla bliskich, co jest niezwykle czasochłonne, bo chcę, by przyniosły radość osobie obdarowanej. Kiedy się z nimi uporam, zaczynam przygotowywać niektóre wigilijne dania: zwykle są to uszka z grzybami (do barszczu) i pierogi, które później zamrażam.

Z kim spędza Pani ten czas?
To święta rodzinne, więc spędzam je z najbliższymi: córką, synem, ich małżonkami i wnukami.

Jakie potrawy pojawiają się u Pani na stole?
To zależy od miejsca spędzania świąt. W tym roku spędzałam je w Krakowie, a tam tradycją jest podanie trzech zup: barszczu z uszkami, grzybowej i barszczu białego, a także obowiązkowo chałki, którą macza się w miodzie podobnie jak opłatek, później podaje się ryby: karpia, pstrąga, łososia (smażone), ryby w galarecie (karp), śledzie w różnej postaci, dorsza po grecku, galantynę ze szczupaka no i oczywiście pierogi i kutię.

Za świątecznymi drzwiami… z wizytą u Pań: Michaliny Drewniak, Małgorzaty Kozłowicz cd.

Jak najczęściej ubiera Pani choinkę?
Moja choinka jest obowiązkowo żywa i kolorowa.
Komu robi Pani prezenty na święta?
Prezenty robię wszystkim bliskim, z którymi spotykam się na wigilii i bardzo lubię tradycje wzajemnego obdarowywania.
Co chciałaby Pani dostać na święta, jakie jest Pani marzenie?
Nigdy się nad tym nie zastanawiam, każdy prezent mnie cieszy i każdy jest spełnieniem marzeń.
Dziękuję Paniom za udzielone mi wywiady.

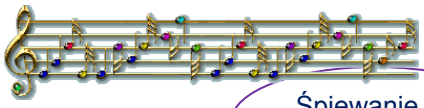

Śpiewanie kolęd to jedna z najpiękniejszych tradycji bożonarodzeniowych. Nic dziwnego, że Pani Małgorzata Kozłowicz kultywuje ten zwyczaj w naszej szkole, organizując Powiatowy Festiwal Kolęd, w tym roku 5. edycję /16.01.15r./

O tym, jak uczniowie klasy piątej poznają swoje europejskie korzenie

Program innowacji pedagogicznej zatytułowany **„Europejskie korzenie”** jest realizowany od roku szkolnego 2013/2014 na zajęciach edukacji europejskiej i w 2014/2015, w obecnej klasie piątej.

W wyniku podjętego kształcenia uczniowie nabywają podstawową i rozszerzoną wiedzę i umiejętności o korzeniach europejskich w integralnym związku z historią i wiedzą o Polsce, zrozumieniem jej przeszłości, poczuciem własnej narodowej wartości i wielowiekowego wkładu Polski w to wszystko, co nazywa się dziś dziedzictwem europejskiej kultury i cywilizacji.

Uczniowie klasy V bardzo chętnie prezentują efekty swojej pracy.
Z okazji Bożego Narodzenia poznawali obyczaje świąteczne innych narodów.

O tym, jak uczniowie klasy piątej poznają swoje europejskie korzenie cd.

Uczniowie klasy V bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach z zastosowaniem metod aktywizujących, różnorodnych form pracy w ramach hasła: ,,poprzez zabawę, do wiedzy i umiejętności". Już od końca listopada 2014 roku zaczęli poznawać obyczaje świąteczne, charakterystyczne dla wybranych krajów Unii Europejskiej, a w grudniu i styczniu zdobywać wiedzę, informacje, ciekawostki o sposobach nauczania w innych państwach oraz porównywać i wyciągać wnioski na przykładzie nauczania w Polsce. Bardzo to ich zaciekawiło. Na podstawie zdobytej wiedzy sporządzili ,,słoneczka skojarzeniowe", prace plastyczne.

Ważnym zadaniem w ramach realizacji edukacji europejskiej jest nauka tolerancji wobec innych kultur i wyznań, tak więc dzieci poznając obyczaje i tradycje innych narodów, miały możliwość poznania zasad innej wiary niż katolicka, dostrzeżenia, że ,,innej wiary człowiek" nie znaczy gorszy.

Opracowana i realizowana innowacja dostosowana jest do możliwości uczniów szkoły podstawowej. Zajęcia obejmują takie formy pracy jak: pracę w grupie, pracę w zespole, pracę w parach, pracę samodzielną, pracę pod kierunkiem nauczyciela. Uczniowie zapoznali się i wdrożyli do pracy z mapą historyczną i konturową, zarówno Polski jak i Europy. Stworzyli plakaty reklamowe atrakcji turystycznych swojego regionu oraz poznawanych państw europejskich.

Uczniowie zaprezentowali efekty swojej pracy na forum klasy. Ich plastyczne dokonania są na bieżąco wywieszane. Mieli w ten sposób możliwość pokazania własnych pomysłów i wykonanych prac plastycznych. Coraz lepiej pracują w grupach i coraz większą wiedzę zdobywają o Unii Europejskiej.

Sprawozdanie sporządziła:
Dorota Rusak

W grudniu 2014 roku, uczniowie przydzieleni do wybranych krajów UE, sprawdzali swoją wiedzę i umiejętności, tworząc plakaty o poznawanych szkołach i zasadach nauki w nich obowiązujących.

Po zapoznaniu się z obyczajami bożonarodzeniowymi krajów UE, uczniowie klasy V wykonywali mikołaje w barwach narodowych wylosowanych państw. To świetna zabawa I okazja na poznawanie symboli narodowych.

MATEMATYKA? TO LUBIĘ…

Rok 2015 Rokiem Matematyki na Pomorzu

Czy wiecie, drodzy Czytelnicy, że rok 2015 został ogłoszony **Rokiem Matematyki na Pomorzu?** Nastąpiło to z inicjatywy trzech największych uczelni na Pomorzu, w tym Akademii Pomorskiej w Słupsku oraz Sejmiku Województwa Pomorskiego. Celem jest propagowanie nauczania matematyki, czyli mówiąc krótko, abyśmy ją polubili, zrozumieli i przede wszystkim chcieli się jej uczyć.

Dzięki temu będziemy mogli wziąć udział w ciekawych naukowych spotkaniach, konkursach matematycznych czy plastycznych. Jak czytamy na oficjalnej stronie Instytutu Matematycznego, działającego w AP w Słupsku*:

,,Przez cały bieżący rok zorganizowanych zostanie wiele wydarzeń, które mają na celu popularyzowanie matematyki oraz zwalczanie negatywnych stereotypów związanych z tą dziedziną nauki.

Zaplanowane działania nie są skierowane tylko do uczniów czy nauczycieli, ale także do wszystkich mieszkańców Pomorza, niezależnie od wieku. Z uwagi na tak określonych odbiorców jest to wydarzenie unikatowe w skali kraju. Rok Matematyki na Pomorzu może stanowić ważny impuls i inspirację do podejmowania cennych inicjatyw, które pozwolą na zwiększenie innowacyjności i atrakcyjności naszego regionu, przyczyniając się do rozwoju Pomorza i poprawy jakości życia jego mieszkańców"

Czy lubicie uczyć się matematyki? Bywa z tym różnie, prawda? Ale przecież pierwszy poważny egzamin z matematyki podejmiecie już w kwietniu /szóstoklasiści i trzecioklasiści/.

Porozmawialiśmy więc na temat wartości nauczania i uczenia się matematyki z Panią Kamilą Zamęcką przy okazji podjętej w naszej /jak co roku/ akcji- ,,Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia" oraz z Waszymi kolegami, zadając im jedno pytanie ,,Czy warto uczyć się matematyki?"

Dziennikarka Karolina Baran: Jaki jest cel corocznego Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia?

Pani Kamila Zamęcka, nauczycielka matematyki: Światowy Dzień Tabliczki mnożenia to akcja, która ma na celu zachęcenie wszystkich do przypomnienia tabliczki mnożenia. Osoby, które zapomniały ją w czasie wakacji, mają okazję do nadrobienia. Dorośli mogą pokazać swoją doskonałą znajomość tabliczki mnożenia - przed uczniami.

Kto mógł uczestniczyć w tym przedsięwzięciu?

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia zgodnie z hasłem „Młodsi sprawdzają czy starsi tabliczkę mnożenia znają" przygotowywany jest dla starszych i młodszych. Zarówno dorośli jak i uczniowie mieli prawo wziąć udział w badaniu i zdobyć tytuł Experta. W tym roku niestety nikt z dorosłych nie wziął udziału w naszym konkursie.

,,Matematyki, podobnie jak języka obcego, najlepiej się uczyć, robiąc z niej użytek"- radzi czytelnikom pani Kamila Zamęcka

Jak została przeprowadzona akcja?

Chodziło o prowadzenie krótkich badań ze znajomości tabliczki mnożenia przez **Komisje**. Są one tworzone przez młodszych uczniów pod nadzorem osób dorosłych. W tym roku tabliczkę zdawano w formie pisemnej, tzn. uczniowie dostawali kartę, na której było 5 przykładów. Należało odpowiedzieć prawidłowo na wszystkie 5 przykładów, aby zdobyć tytuł Experta.

MATEMATYKA? TO LUBIĘ...

Rok 2015 Rokiem Matematyki na Pomorzu cd.

Co było nagrodą dla uczestników?
Nagrodą dla każdego uczestnika była legitymacja Experta oraz dodatkowa szóstka z matematyki!

Po co w ogóle nam znajomość matematyki? Czy warto jej się uczyć?

Często w życiu przydaje umiejętność liczenia proporcji i procentów. Część umiejętności, takich jak znajomość wzorów skróconego mnożenia, czy pojęcie funkcji wydaje się nieprzydatne, jednakże należy pamiętać o tym, że matematyka rozwija zdolności logicznego myślenia. Dziś nieprzydatne (według niektórych) uczenie się rozwijają nasz umysł, rozbudza strategiczne myślenie.

Matematyki, podobnie jak języka obcego, najlepiej się uczyć, robiąc z niej użytek. Każdego dnia staraj się jakoś ją wykorzystać. Próbuj swych sił w grach i zagadkach matematycznych. Gdy osiągniesz w tym pewien sukces, być może zmienisz podejście do tej dziedziny. Matematyka jest w końcu Królową Nauk. Warto się jej uczyć!

Dlaczego została Pani nauczycielką matematyki?
Dlaczego zostałam nauczycielką? Trudno mi odszukać w pamięci konkretny moment, w którym podjęłam taką decyzję. Sądzę że był to proces, w którym dojrzewałam do przekonania, że satysfakcję przynosi mi praca pozwalająca dzielić się pasją i entuzjazmem, wymagająca ode mnie ciągłego rozwoju i kształcenia, a przede wszystkim, bo lubię pracę z młodzieżą,.
Dziękuję Pani za wywiad i zachętę do zgłębiania matematyki.

Czy warto uczyć się matematyki?

Na ten temat rozmawiamy z uczniami: Patrykiem Różańskim, Ksawerym Staszczukiem, Amelką Wutke, Damianem Mrowcem z klasy IV

W IV Światowym Dniu Tabliczki Mnożenia wzięło udział 72 uczestników z Zespołu Szkół w Damnie. Jak stwierdziła pani Kamila Zamęcka, liczba uczestników wzrosła dwukrotnie, zatem akcja cieszy się zainteresowaniem, więc zapytałem uczestników z klasy czwartej, czy warto uczyć się matematyki.
Warto uczyć się matematyki, ponieważ znajomość tego przedmiotu ułatwia życie,. Bez wiedzy matematycznej trudno byłoby zrobić zakupy. To bardzo ważne, szczególnie w dzisiejszych czasach, gdy musimy umieć liczyć.

Uczniowie klasy IV i V gotowi do sprawdzenia swojej wiedzy matematycznej.
Czy zdobyli tytuł Experta?

Czy warto uczyć się matematyki? cd.

Matematyki warto uczyć się, ponieważ każdemu to się przyda, np. znajomość tabliczki mnożenia, dodawanie i odejmowanie. Gdy ktoś będzie chciał nas oszukać, to zawsze będziemy wiedzieć jaka jest prawda. Znamy się wtedy na liczbach. Myślę, że ten przedmiot jest najważniejszy w szkole.

Warto uczyć się matematyki, ponieważ matematyka jest bardzo ciekawa. Dla mnie łatwa i prosta. Przyda nam się w życiu. Jeżeli nauczysz się matematyki, w przyszłości możesz zostać kimś wielkim albo dostać bardzo dobrą pracę. Możesz kiedyś zostać matematycznym ekspertem, więc ucz się matematyki!

Tak, warto uczyć się tego przedmiotu. Matematyka jest bardzo potrzebna, bez niej byłoby nam trudno w życiu.

*za: www.apsl.edu.pl /oficjalna strona internetowa AP w Słupsku/

** za: M. Zacharzewska, Matma nie tylko dla orłów, Głos Pomorza, nr 32,9.02.15 r.,s.9

Bliskie spotkania..., czyli poznajmy Panią Katarzynę Stępniewską, wychowawczynię oddziału przedszkolnego

Dziennikarka Dagmara Ogórczak:

Od niedawna pracuje Pani w naszej szkole. Chciałabym na łamach ,,Newsa szkolnego" przedstawić Panią wszystkim naszym Czytelnikom. Czy zgadza się Pani udzielić mi kilku odpowiedzi?

Pani Katarzyna Stępniewska, wychowawczyni oddziału przedszkolnego: Tak, bardzo chętnie.

Jest Pani nauczycielką, to trudny zawód. Jak to się stało, że nią Pani została?

Czy lubi Pani swoją pracę?

Bardzo lubię swoją pracę. Od zawsze marzyłam o tym, aby zostać nauczycielką. Moja mama także pracowała w przedszkolu. Jako mała dziewczynka naśladowałam ją, bawiąc się u niej w pracy, w panią nauczycielkę . Lubię mój zawód, dlatego że kocham dzieci. Uwielbiam spędzać z nimi czas, bawić się, śpiewać. Daje mi to wiele radości, satysfakcji i zadowolenia. Jest to bardzo wdzięczna praca, ponieważ po latach spoglądając na moich wychowanków, można powiedzieć, że włożyło się kawałek serca, ale także ciężkiej pracy w wychowanie tych ludzi.

,,Pracę nauczyciela wybrałam, bo kocham dzieci" Zdradziła nam Pani Katarzyna Stępniewska.

Bliskie spotkania..., czyli poznajmy Panią Katarzynę Stępniewską, wychowawczynię oddziału przedszkolnego cd.

Jak to się wszystko zaczęło? Jakie szkoły musiała Pani skończyć, by zostać nauczycielem?
Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczęłam studia na Akademii Pomorskiej w Słupsku, na kierunku Praca Socjalna i Pedagogika Opiekuńczo-Wychowawcza, po pięciu latach nauki obroniłam tytuł magistra. Dwa lata później uczęszczałam na studia podyplomowe o kierunku: ,,Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna". Zawód nauczyciela wiąże się z ciągłym dokształcaniem i szkoleniem, dlatego ukończyłam także przeróżne kursy-szkolenia i wciąż szukam czegoś nowego i ciekawego.

Pani Katarzyna uczy w naszej szkole od zeszłego roku, a praca przynosi jej dużo satysfakcji..

Dlaczego wybrała Pani tę pracę? Zastanawiała się Pani?
Pracę nauczyciela wybrałam, ponieważ tak jak już wspominałam, kocham dzieci. Praca ta jest ciekawa, radosna i przyjazna. Wciąż dzieje się coś nowego, coś fantastycznego, ale także niespodziewanego. Dzieci każdego dnia, ba nawet w każdej godzinie czy minucie, mają nowe pomysły, które zaskakują niejednego dorosłego.

Za co lubi Pani ten zawód?
Lubię ten zawód za to, że mogę się rozwijać, uczyć nowych, ciekawych rzeczy, poznawać nowych ludzi. Lubię go za to, że jest wyjątkowy i jedyny w swoim rodzaju. Często powtarzam uczniom, aby poświecili nauce jak najwięcej czasu, aby w przyszłości mogli pracować nie po to, by tylko zarabiać pieniądze, ale przede wszystkim, by się spełniać i robić to, co się w życiu lubi najbardziej. Ja za nic w świecie nie zamieniłabym mojego zawodu na żaden inny.

Jak spędza Pani wolny czas, jak odpoczywa?
Cały swój wolny czas poświęcam mojej rodzince: synsynkowi i mężowi. Synek ma dopiero trzy latka i wymaga dużo poświęcenia i uwagi. Wspólnie bawimy się, śpiewamy, malujemy, ale także chodzimy na spacery, plac zabaw czy do kina. Kiedy mamy więcej wolnego czasu, lubię wyjeżdżać na wieś do rodziców. Tam odpoczywam, wyciszam się i nabieram energii na kolejny tydzień pracy z moimi maluszkami.

Dziękuję Pani za szczere odpowiedzi i życzymy samych pięknych dni w pracy zawodowej i życiu osobistym.
Dziękuję bardzo.

Ferie, ferie i po feriach… ale zima trwa!

Jak ją przetrwać?

Dobre rady Pań z Rady Rodziców

Skończyły się już ferie, mieliśmy trochę śniegu i kilkanaście dni mroźnych, zimowych, ale do końca zimy i przyjścia wiosny jeszcze daleko. Zapytaliśmy więc przedstawicielki Rady Rodziców, panie: Marzenę Patok, Aleksandrę Różańską i Justynę Marczak, co nam , dzieciom, młodzieży radzą, jak przetrwać zimę, być zdrowym i nie popadać w przygnębienie /red./

Dziennikarka Anna Jancon: Co możemy zrobić i jak się ubierać według rodziców, żeby przetrwać zimę i mrozy?

Pani Marzena Patok: Żeby przetrwać zimę, należy ubierać się ciepło: w kurtkę, czapkę, a także szalik, rękawiczki, a ciepłe buty to podstawa.

Co zdrowego jeść powinny dzieci zimą?

Zimą najlepiej jeść ciepłe posiłki, wtedy organizm tak szybko się nie wyziębi. Oczywiście spożywać dużo owoców i warzyw, wieczory są długie więc można sobie przegryźć jakiś owoc, a nawet zrobić sałatkę.

Czy lubi Pani zimę, i jaki sport wtedy uprawia?

Nie bardzo lubię zimę, a właściwie wcale, chociaż jak w ferie jest biało, to dzieci mają frajdę. Ja sportu nie uprawiam, co widać.

Gdy za oknem ciemna zima, to ja…

Gdy za oknem ciemna zima, to ja z moją gromadką albo się bawię w różne zabawy, gry, albo kładziemy się pod kocyk i wspólnie, razem oglądamy jakiś film. Oczywiście do tego zajadamy jakąś mandarynkę lub pomarańcze.

Co możemy zrobić i jak się ubierać według rodziców, żeby przetrwać zimę i mrozy?

Pani Aleksandra Różańska: Żeby zimą nie nabawić się choroby, powinniśmy mieć na sobie co najmniej trzy warstwy, czyli ,,na cebulkę''. Ważne, aby wierzchnia warstwa odzieży była nieprzemakalna. Nie należy zapominać o czapce, rękawiczkach , ciepłych zimowych butach i kremie ochronnym.

Co zdrowego jeść powinny dzieci zimą?

Zimą organizm potrzebuje trochę większej dawki energii, dlatego szczególnie dzieci powinny każdego dnia zjeść ciepły posiłek, pić gorące owocowe herbatki. Nie powinno też zabraknąć ryb, kiszonej kapusty czy ogórków, a także ciepłego mleka z miodem, który idealnie rozgrzewa.

Czy lubi Pani zimę, jaki sport pani wtedy uprawia?

Lubię zimę, dlatego uważam, że powinien być mróz i śnieg - oczywiście wszystko w granicach rozsądku. Szczególnie w okresie świątecznym miło jest kiedy za oknem prószy śnieg. A sportu przyznam ze wstydem nie uprawiam.

Gdy za oknem ciemna zima, to ja …

Dużo czasu spędzam w cieplutkim domu. Staram się czytać, lubię książki, zimą próbuję nadrobić zaległości z lata… Poza tym nawet ciemne, zimowe dni lubię po prostu ,zwyczajnie spędzić w domu z rodziną.

Dobre rady Pań z Rady Rodziców cd.

Co możemy zrobić, jak się ubierać według rodziców, żeby przetrwać zimę?

Pani Justyna Marczak: Zakładamy ciepłą odzież, czapki, szaliki, itp.

Co zdrowego jeść powinny dzieci zimą?
Powinniśmy jeść dużo owoców.
Czy lubi Pani zimę, jaki sport wtedy Pani uprawia?
Lubię zimę, ale z małym śniegiem, bardzo lubię jazdę na łyżwach.

Gdy za oknem ciemna zima, to ja …
Odpoczywam, oglądam najczęściej telewizję.

Co dzieci robią, jak się bawią, gdy przychodzi zima?

Szukaliśmy odpowiedzi rozmawiając z:

Pawłem Patokiem, Oliwierem Zielińskim, Szymonem Wiśniewskim, Konradem Diegnerem, Kryspinem Kowganem

Ferie w tym roku szkolnym potrwały od **2.02. do 15.02.15 r**. i nie zapowiadały się zimowo, ze śniegiem i mrozem. Przed tym wolnym czasem, który wszyscy lubimy, zapytałam Waszych kolegów, co lubią robić zimą, jak spędzają ten czas. Oto ich odpowiedzi.

Dziennikarka: Sandra Bańka

Zimą najbardziej lubię lepić bałwana. Gdy spadnie śnieg, robię z kolegami bitwę na śnieżki i zabawę, kto trafi kulką do celu. Spędzam ten czas z całą rodziną . Wieczorem przy wigilijnym stole rozmawiamy o tym, co wydarzyło się w tym roku, a także dzielimy się opłatkiem i czytam fragment Biblii.

Zimą najbardziej lubię lepić bałwana. Uwielbiam rzucać w kolegów śnieżkami i zjeżdżać na sankach. W zimie spędzam czas z rodziną /święta/ i przyjaciółmi.

Zimą uwielbiam zjeżdżać na sankach. Gdy spadnie śnieg, to z kolegami urządzamy bitwę na śnieżki. Bawię się robiąc igloo lub bałwana. Spędzam czas strojąc choinkę, piekąc ciasteczka z mamą czy pomagam mamie w przygotowaniu różnych potraw w Wigilię.

Co dzieci robią, ... , gdy przychodzi zima? cd.

Lubię Boże Narodzenie, ponieważ jest to magiczny czas. Spędza się go z rodziną, no i oczywiście każdy sobie podarowuje prezent. Zima jest to czas zabawy, a między innymi budowanie igloo, lepienie bałwana i walki na śnieżki. Jest to jedna z moich ulubionych pór roku.

W czasie trwania zimy jeżdżę na sankach z dużych górek lub na ,,desce". W tym czasie lubię lepić bałwana ze śniegu lub ulepić igloo. Kulami ze śniegu bawimy się z kolegami ,,w wojnę" na śnieżki.

TRADYCJE NASZEJ SZKOŁY

Pasowanie na gimnazjalistę

Pasowanie na gimnazjalistę /**30.10.14 r**./ to jedna z ważniejszych tradycji naszej szkoły. To uroczyste wydarzenie, w którym też wzięłam udział, pokazuje nasze wyjście ze świata dziecięcego i wejście w świat młodzieży gimnazjalnej. Każdy pierwszoklasista, który w tym wydarzeniu uczestniczy, czuje się wtedy ważny, bo to nie tylko kolejny etap w naszej edukacji, ale powolne dojrzewanie do dorosłości. Czuliśmy się wyróżnieni, pasowanie odbywało się w obecności naszego wychowawcy i pani dyrektor, Joanny Rusak. Po dokonanym pasowaniu porozmawiałam z moją wychowawczynią, panią Kamilą Zamęcką, współorganizatorką tego wydarzenia, by dowiedzieć się, co sądzi o takiej tradycji, jakie są jej odczucia tuż po…

Już wkrótce, w kolejnych numerach ,,Newsa szkolnego" będziemy przedstawiać sylwetki ciekawych i interesujących absolwentów, by poznać, jak im się ,,dzieje" w gimnazjum, co porabiają w wolnym czasie.

Dziennikarka Karolina Baran

Czy była to dla Pani ważna uroczystość?
Pani Kamila Zamęcka, wychowawczyni klasy I gimnazjalnej: Jest to ważna uroczystość, ponieważ pierwszoklasiści oficjalnie zostali przyjęci do grona uczniów Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Damnie.

Co Pani czuła w tym dniu?
Czułam podekscytowanie, zadowolenie i dumę, że kiedyś takie malutkie urocze dzieci, dziś dojrzała młodzież pokonuje kolejny etap w swoim życiu.

Jak Pani zdaniem wypadli pierwszoklasiści?
Pierwszoklasiści byli bardzo dobrze przygotowani.

TRADYCJE NASZEJ SZKOŁY

Pasowanie na gimnazjalistę cd.

W jaki sposób klasa się przygotowywała?
Uczniowie klas pierwszych od 1 września zapoznawali się ze swoimi prawami i obowiązkami oraz poznawali zasady panujące w szkole. Zakończeniem tego etapu poznawania funkcjonowania szkoły było uroczyste ślubowanie. Poza tym uczniowie przygotowywali się na próbach apelu oraz w domu przygotowywali strój galowy.

Jest Pani zadowolona, że to właśnie oni są Pani wychowankami?
Jestem bardzo zadowolona że obecni uczniowie klasy pierwszej są moimi wychowankami, są dość zgraną grupą, chętnie podejmują się różnych działań, bardzo dobrze się z nimi współpracuje, a przede wszystkim nie sprawiają większych problemów wychowawczych, co cieszy mnie najbardziej.

Pasowanie na ucznia gimnazjum jest jedną z najważniejszych tradycji ZS w Damnie Na zdjęciu: pani dyrektor Joanna Rusak dokonująca pasowania w obecności wychowawczyni klasy I, pani Kamili Zamęckiej.

Jak przebiegała ta uroczystość?
Uczniowie, przed szkolnym sztandarem, ślubowali być dobrymi Polakami i uczniami, a swą nauką i zachowaniem sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Następnie odbyło się pasowanie na ucznia, którego w mojej obecności dokonała dyrektor szkoły, Joanna Rusak. Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Czy uważa Pani, że można liczyć na I gimnazjum i być z nich dumnym?
Jestem dumna ze swoich wychowanków, zwłaszcza wtedy, gdy inni nauczyciele ich chwalą, gdy zdobywają wysokie osiągnięcia w różnych konkursach oraz gdy udzielają się niosąc pomoc innym. Najmilsze uczucie ogrania, myślę że nie tylko mnie, lecz każdego wychowawcę, gdy na koniec roku szkolnego wręczam im wyróżnienia.

Kto reprezentował klasę i ślubował w ich imieniu?
Delegacją klasy do ślubowania byli: Karolina Baran, Agata Sobolewska, Michał Kołtonowski i Karol Piasecki, a Natalia Bańka czytała Rotę Ślubowania.

Dziękuję Pani za podzielenie się swoimi wrażeniami z uroczystości.
Proszę.

Mądry Polak przed egzaminem…

czyli kilka słów o sprawdzianie próbnym klasy szóstej i przygotowaniu do egzaminu kwietniowego

Już wcześniej pisaliśmy sprawdziany, by przekonać się o tym, czy jesteśmy przygotowani do egzaminu kwietniowego.

Przypominamy, że odbędzie się **1 kwietnia 2015 roku** i trzeba się do niego solidnie przyłożyć, a właściwie do każdego przedmiotu, który będziemy zdawać!

Egzamin próbny klasy VI odbył się **17 grudnia 2014 roku.** Uczniowie mojej klasy uczestnicząc w nim mogli się przekonać, jak będzie on naprawdę przebiegał, jak należy się do niego przygotować i najważniejsze, jaką wiedzę i umiejętności posiadamy, a jaką musimy uzupełnić i jeszcze opanować.

Egzamin kwietniowy szóstoklasisty to pierwszy ważny egzamin w naszym życiu.
Już 1 kwietnia 2015 r. okaże się, z jaką wiedzą i umiejętnościami pójdziemy do gimnazjum.

UWAGA dla szóstoklasisty:

1. Sprawdzian obejmuje wiadomości i umiejętności z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego. Zadania z języka polskiego i matematyki mogą być oparte na praktycznych zagadnieniach z historii lub przyrody.
2. Sprawdzian odbywa się w dwóch częściach. Część pierwsza trwa 80 minut i obejmuje zadania z języka polskiego oraz matematyki, natomiast część druga trwa 45 minut i dotyczy zadań z języka obcego nowożytnego. Poszczególne części sprawdzianu rozdzielone są przerwą.
3. W dokumentach o nowym sprawdzianie szóstoklasisty nie ma określonej liczby punktów możliwych do zdobycia. Podaje się jedynie liczbę zadań, jakie uczeń będzie miał do rozwiązania.
4. W dniu zakończenia roku szkolnego każdy uczeń dostanie zaświadczenie o szczegółowych wynikach sprawdzianu. Na zaświadczeniu podane będą – wyrażone w procentach – cztery wyniki: wynik ogólny z części pierwszej, wynik z języka polskiego, wynik z matematyki, wynik z części drugiej (z języka obcego nowożytnego).

Sprawdzian szóstoklasistów – 2013r.

STÓJ GALOWY NA EGZAMIN?

Jak powinien wyglądać szóstoklasista/gimnazjalista przystępujący do egzaminu kwietniowego? Minizabawa

Ale czy każdy z Was wie, jak powinien w tym dniu wyglądać, jaki strój galowy przygotować? Jakie przybory nam wolno zabrać, a jakich nie? Przyjrzyjcie się tym dwóm zdjęciom, na którym widać mnie, Zuzannę Sobolewską i moją koleżankę- Paulinę Konieczną. Która z nas ma prawidłowy strój galowy na egzamin, a która zabrała rzeczy zabronione, z którymi nie będziemy mogli wejść na egzamin?

ENTLICZEK PENTLICZEK, UZUPEŁNIJ KRATKI, CZYLI MINISŁOWNICZEK z rzeczami, a właściwie ich nazwami i pamiętaj, że biorąc je w kwietniu, na pewno nie zostaniesz wpuszczony, drogi Szóstoklasisto i drogi Gimnazjalisto!

Życzymy miłej zabawy w poszukiwaniu zbędnych gadżetów!

Strój Zuzanny? czy Strój Pauliny?

Z																		

Co słychać w bibliotece szkolnej?

O konkursie czytelniczym i nowych, ciekawych lekturach rozmawiamy z panią Marią Szreder

Pani Maria Szreder organizuje dla nas w bibliotece szkolnej wiele ciekawych konkursów. Zapytaliśmy ją, co słychać w bibliotece szkolnej, jaki ciekawy ostatnio konkurs zorganizowała i o czym marzy będąc bibliotekarką.

Po co zorganizowała Pani ten konkurs?

Konkurs czytelnicy **„W krainie lektur szkolnych”** został zorganizowany w celu popularyzacji czytelnika z szczególnych uwzględnienia lektur szkolnych Moim zamierzeniem było uwzględnienie młodego czytelnika piękno książek .

Kiedy i dla kogo on się odbył?
Konkurs odbył się 21.10.2014 r. w bibliotece szkolnej dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum z podziałem na klasy I-III SP , IV-VI i I-III gimnazjum.

Kto zwyciężył i jakie zajął miejsce, jakie nagrody Pani wręczyła?
Zwyciężyła w kategorii klas I-III Natalia Ciecieląg, a w kategorii klas IV- VI- Dominik Maciąg, a I-III gimnazjum- Dominika Jancon. Wszyscy otrzymali nagrody książkowe oraz dyplomy. Dyplomy zostały wręczone wszystkim, którzy brali udział w konkursie.

O czym Pani marzy będąc bibliotekarką?
Mam od lat jedno wielkie marzenie, które się nie zmienia, aby uczniowie czytali książki. Aby pokochali książki i cudowny świat, który jest w nich zawarty i przeniesienie się do krainy wyobraźni. Mam świadomość, że uczniowie coraz mniej je czytają i bardzo mnie to martwi.

Dowiedzieliśmy się również, że pani Maria Szreder, współpracując z paniami od języka polskiego, zakupiła do naszej biblioteki szkolnej wiele słowników, ciekawych powieści, nowych lektur. Niektóre z nich przedstawiamy, więc zajrzyjcie do biblioteki i zapytajcie o nie. I koniecznie przeczytajcie!

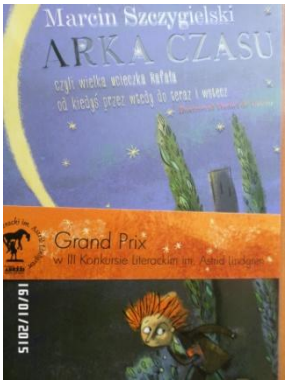

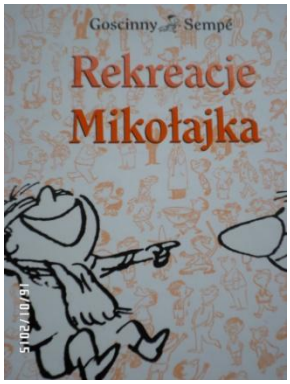

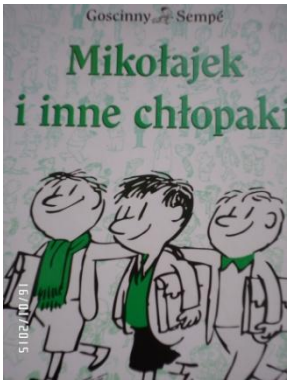

Co słychać w bibliotece szkolnej? cd.

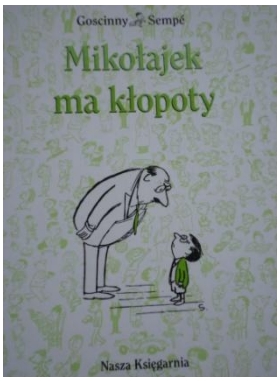

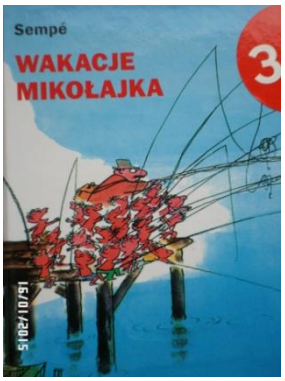

Nowe powieści i lektury zakupione do biblioteki szkolnej. Już wkrótce klasa IV będzie mogła przeczytać o kolejnych przygodach ulubionego Mikołajka.

Konkurs grafiki komputerowej na kartkę bożonarodzeniową „Magia świąt”

Na początku listopada 2014 roku w szkole podstawowej oraz gimnazjum został ogłoszony konkurs grafiki komputerowej na kartkę bożonarodzeniową **„Magia świąt”.** Na etapie szkolnym w konkursie wzięło udział 52 uczniów.

Komisja w składzie: panie Małgorzata Kozłowicz, Jolanta Puchalska oraz Bożena Cieślicka wyróżniła 27 prac, które zostały wysłane do Gdańska na konkurs ogólnopolski. Uczennica klasy II szkoły podstawowej, **Julia Wojtaś**, zajęła piąte miejsce. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Koordynatorami konkursu na etapie szkolnym byli: pani Joanna Wojtaś, pani Krystyna Grzegorczyk oraz pan Krzysztof Mikucki.

Zrelacjonowała, gościnnie dla ,,Newsa szkolnego”, pani Krystyna Grzegorczyk.

SPOTKANIE Z KOMBATANTEM

W dniu **2 grudnia 2014 roku,** na zaproszenie uczniów naszej szkoły, przybył na spotkanie Pan Romuald Krasowski. To kombatant II wojny światowej, żołnierz Armii Krajowej. Gościa przywitały: pani dyrektor, Joanna Rusak i nauczycielka historii, pani Jadwiga Dziułko.

Pan Romuald pochodzi z terenów byłego województwa nowogrodzkiego – obecnie znajdujących się za wschodnią granicą Polski. W 1942 roku, pracując na utrzymanie rodziny, zapoznał osoby z kręgów konspiracji i wszedł w szeregi Armii Krajowej. Przysięgę złożył w marcu 1942 roku.

Uczniowie klasy VI szkoły podstawowej i klas III gimnazjum wysłuchali interesujących opowieści dotyczących m.in. działań P. Krasowskiego odpowiedzialnego za wykonywanie wyroków sądu konspiracyjnego, udziału w akcjach odwetowych, odbijaniu posterunków czy dostarczanie amunicji i broni do innych oddziałów AK.

W opowieściach Pana Romualda nie zabrakło także opowieści humorystycznych i zadziwiających.

Spotkanie trwało 45 minut. a uczniowie mieli tak wiele pytań do kombatanta, że zostali na holu jeszcze podczas długiej przerwy. Pożegnali Pana Krasowskiego burzliwymi oklaskami, bukietem kwiatów i pisemnym podziękowaniem. Wyrazili także życzenie, by spotkanie z tak ciekawym człowiekiem zorganizować ponownie.

Gościnnie dla ,,Newsa szkolnego”
zrelacjonowała pani Jadwiga Dziułko

Pan Romuald Krasowski działając w konspiracji odpowiadał m.in. za wykonywanie wyroków sądu konspiracyjnego, brał udział w akcjach odwetowych, odbijaniu posterunków czy dostarczanie amunicji i broni do innych oddziałów AK. W czasie wojny walcząc w szeregach AK dwa razy uciekał przed werbunkiem do Ludowego Wojska Polskiego. Przy trzeciej próbie ucieczki został schwytany i osadzony w więzieniu, skąd trafił na przeszkolenie wojskowe do Białegostoku. Wykazując się doświadczeniem z pola walki i umiejętnością posługiwania się bronią i kierowania plutonem żołnierzy został przeniesiony do grupy podoficerskiej. Dzięki temu zawarł znajomość z sierżantem, który załatwił mu przydział do wybranej jednostki – artylerii przeciwlotniczej. W 1946 roku został zdemobilizowany i wybrał zawód leśniczego. Zdobywszy średnie wykształcenie w tym kierunku trafił na ziemie słupskie, gdzie po odbyciu stażu u leśniczego dostał własną leśniczówkę w Damincy, gdzie mieszka do dziś.
/za: http://detektywihistorii.mbp.slupsk.pl/bohaterowie/36-romuald-krasowski.html/

Bezpieczni nie tylko w ferie

Spotkanie uczniów z policjantami 27.01.2015 r.

Dnia **27 stycznia 2015 roku** około godziny 11.00, w naszej szkole, na drugim piętrze odbyło się spotkanie z funkcjonariuszami policji: sierżantem sztabowym panem Pawłem Ciubą oraz posterunkowym, panem Jackiem Moskalem z komisariatu w Damnicy. Tematyką wydarzenia było m.in. bezpieczeństwo podczas zabawy w czasie ferii zimowych oraz wskazówki jak właściwie korzystać z Internetu.

Jako pierwsza na miejsce przybyła klasa VI, a po nich uczniowie klasy IV i V. Nasi goście byli bardzo dobrze przygotowani do spotkania z uczniami. Jeden z policjantów czytał tekst zawarty w oglądanej przez uczniów prezentacji multimedialnej. Dotyczyła ona tego, jak zachowywać się w niebezpiecznych sytuacjach podczas zimowych zabaw, zagrażających naszemu zdrowiu, a nawet życiu oraz poinformowano nas, gdzie najbezpieczniej się bawić i jak mądrze to robić. Przypomniano nam numery alarmowe oraz bezpieczne sposoby korzystania z urządzeń znajdujących się w domu. Nie zabrakło też informacji o prawidłowym zimowym ubiorze i postępowaniu, gdy ulegniemy wypadkowi i wpadniemy, np. do lodowatej wody. Przypomniano, w jakich miejscach nie powinniśmy się bawić. Większość publiczności zainteresowały te dobre rady, wiedzieli, że na pewno się przydadzą w przyszłości.

Na zakończenie policjanci życzyli uczniom dobrej i bezpiecznej zabawy. Pożegnała ich burza oklasków. Potem pan pedagog, Krzysztof Rodziewicz, rozdał kamizelki odblaskowe, abyśmy bezpiecznie docierali do szkoły i domów. Kamizelki zostały przekazane przez Panią Monikę Targowską.

Moim zdaniem informacje i dobre rady zawarte w prezentacji i przekazane w tej ciekawej pogawędce, bardzo przydały się nam w czasie ferii zimowych i nie tylko, gdyż bezpiecznie korzystać z Internetu powinniśmy każdego dnia, a mądrze się bawić nie tylko w czasie ferii.

Wszyscy uczniowie szkoły podstawowej zainteresowali się dobrymi radami policjantów, jak bezpiecznie spędzać ferie.
Równie chętnie odbierali kamizelki odblaskowe

Krzyżówka na pożegnanie zimy

Rozwiąż krzyżówkę, wpisując do niej znane ci słówka świąteczno- zimowe. Następnie wypełnij kupon konkursowy wpisując hasło, wytnij i oddaj rozwiązanie p. Dorocie Rusak /sala 101/ Osoby, które prawidłowo podadzą hasło i oddadzą kupon konkursowy do 2.03.2015 r., otrzymają słodki upominek.

Dagmara Ogórczak

1. Zimą spadają z nieba małe, białe gwiazdki.
2. Lepisz go zimą ze śniegu, ma nos z marchewki, a guziki z węgla.
3. Jeździsz po nim na łyżwach.
4. Wiszą przy kominku w święta, znajdujesz w nich upominki.
5. Dzień po Wigilii to …Narodzenie.
6. Leżą pod nią prezenty.
7. Rodzina jelenia, ma czerwony nos (Rudolf)
8. Fantastyczne, baśniowe postaci, tworzą dla nas prezenty.
9. Jeździ na nich Mikołaj.
10. Zwierzęta ciągnące sanie Mikołaja.
11. Ozdabiasz nimi choinkę.
12. Z mąki, z kapustą i grzybami.

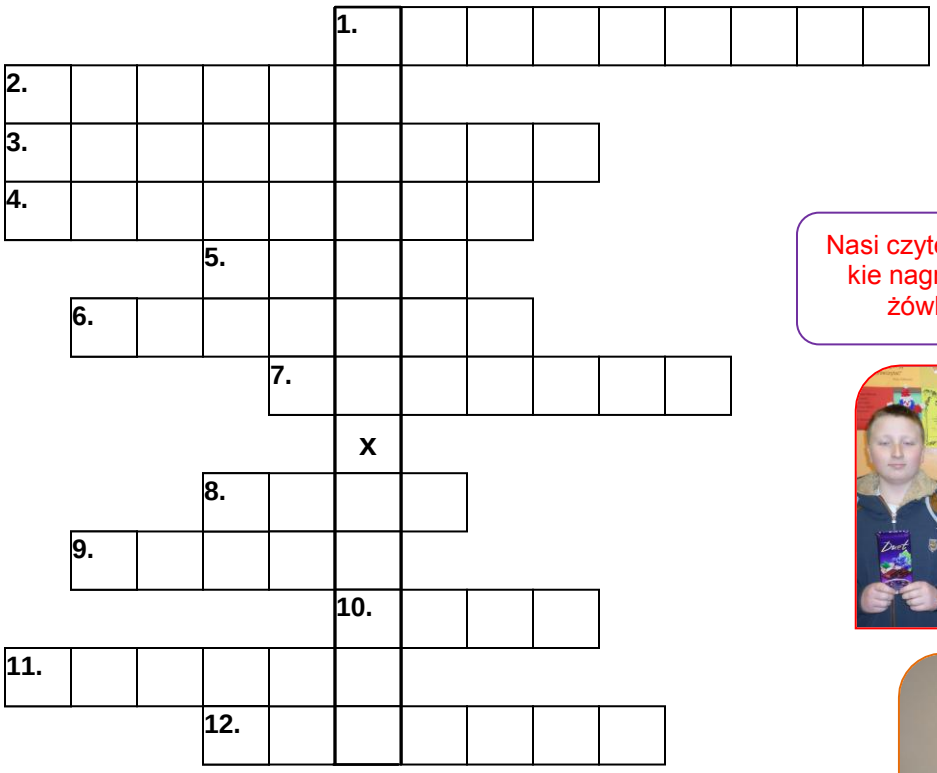

Nasi czytelnicy, którzy odebrali słodkie nagrody za rozwiązanie krzyżówki z nr 1. Gratulujemy!

KUPON KONKURSOWY „NEWSA SZKOLNEGO”
Imię i nazwisko: ……
Klasa: ……..
Hasło z krzyżówki nr 2: ……